№ 156. Wtorek 8. Lipca 1856. Rok Gazecie 46.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Proboszcz łaciński w Potyliczu ksiądz *Józef Zdanowicz* ofiarował należącą mu się kwotę 17 złr. 36²/₄ kr. m. k. na zakład ślepych we Lwowie.

C. k. Prezydyum Namiestnictwa rozporządzając tą kwotą według życzenia dawcy podaje ten czyn szczodrobliwy z wyrazem podziękowania do wiadomości publicznej.

Lwów, 30. czerwca 1856.

Sprawy krajowe.

Wystawa gospodarska w Przemyślu.

(Dokończenie.)

W wydziale owczarskim liczono sztuk 103, reprezentujących 6 owczarń. Wniosek względem udzielenia medalu Towarzystwa JW. Alfredowi hr. Potockiemu z Łańcuta i zakupienia dwóch baranów, przez komisye przyjętym [illegible].

Wydział koni roboczych stanowił słabą stronę naszej tak jak każdej podobno z dawniejszych wystaw, jednego tylko ogiera uznali sędziowie zdatnym do płodzenia koni roboczych.

Pojaw powtarzający się na dwunastej już z kolei wystawie nie jest skutkiem przypadku, owszem jest on dowodem, że niemamy w kraju hodowli koni roboczych. Mamy rasę krajową wielkich zalet. Daj Boże! aby hodowcy nie lekceważyli tego surowego materyału, który mają pod ręką i nieoględnem krzyżowaniem nie narazili na zatratę tych znakomitych zalet, jakiemi celuje zawód koni włościańskich. Komisya winna tu wyraźną uczynić wzmiankę o karym ogierze, który sobie uznanie sędziów pozyskał. Jak wszystko co z Krasiczyna przyprowadzono, świadczy i ten koń o najzdrowszem pojęciu potrzeb naszego gospodarstwa i o praktycznej i na zasadach opartej dążności w zarządzie tych dóbr, dążności godnej najlepszego powodzenia.

Z nierogacizny i drobiu, przystawiono tak mało egzemplarzów, że nie mogły stanowić przedmiotu do obszerniejszego sądu i sprawozdania.

W wydziale narzędzi gospodarskich, wystawa Przemyska nie mogła dorównać Lwowskim, gdzie miejscowe fabryki licznych dostarczają wyrobów, wszelako przywieziono sztuk 44, a zatem więcej niż na którąkolwiek z wystaw na prowincyi odbytych.

Co do innych przedmiotów z gospodarstwem styczność mających, nie uiściły się oczekiwania komisyi. Gdy zbiór roku zeszłego nie wydał plonów dorodnych, więc wielu gospodarzy niechciało pokazywać pośledniejszego ziarna.

Wykaz nagród przyznanych stosownie do sprawozdania sędziów, oraz spis przedmiotów do losowania zakupionych i rezultat tego losowania jest następujący: Medale otrzymali:

I. Za bydło rogate:

W. Studziński z Niemstowa, obwodu Żółkiewskiego za wzorowe prowadzenie hodowli dowiedzione przez wszystkie wystawione egzemplarze.

II. Za owce:

JWny hr. Potocki Alfred z Łańcuta, obwodu Rzeszowskiego za wzorowe prowadzenie owczarni, mianowicie za barana nr. 28.

Do losowania zakupiono:

Z bydła rogatego: 1) Krowę Rogalkę, lat 5, rasy Żuławsko-krajowej Wgo Studzińskiego z Niemstowa za 70 złr. — *Wygrał Nr. 1016.* W Kotkowski z Hawłowic. 2) Jałówkę lat 3, rasy poprawnej W. Urbańskiego Jana z Duńkowic za 100 złr. *Wygrał Nr. 583* W. Sermak z Przemyśla. — 3) Buhaja, miesięcy 9, rasy szwajcarskiej W. Textorysowej z Trześniowa za 110 złr. *Wygrał Nr. 665* Bilet Eliasz z Przemyśla. — 4) Jałówkę lat 2, rasy szwajcarskiej Wnej Textorysowej z Trześniowa, za 110 złr. *Wygrał Nr. 123.* W. Smarzewski z Tułkowic. — 5) Buhaja, rok 1, rasy fryzyjskiej Wgo Skrzyńskiego z Bachorza, za 50 złr. *Wygrał Nr. 742* W. Odrzywolski z Tapina. — 6) Krowę Różę, lat 6, rasy krajowej W. Ostaszewskiego ze Wzdowa za 100 złr. *Wygrał Nr. 254* W. Kołaczkowski z Niżankowic. — 7) Krowę lat 6, rasy Schwyz, W. Olszewskiego z Krasiczyna za 120 złr. *Wygrał Nr. 462.* Wny Michał Gnoiński we Lwowie. — 8) Krowę Alinę z cielęciem, lat 6, rasy krajowej od Wgo Paszkowskiego, za 130 złr. *Wygrał Nr. 597.* JW. hr. Rozwadowski. — 9) Jałówkę, lat 3, rasy Żuławsko-krajowej od W. Studzińskiego z Niemstowa, za 70 złr. — *Wygrał Nr. 864.* W. ksiądz Grodecki.

Z owiec: 10) Barana Nr. 2 rasy elektoralnej od Wgo Puchalskiego za 100 złr. *Wygrał Nr. 241.* Wny Żurowski. — 11) Barana Nr. 3 JW. hr. Siemieńskiego za 80 złr. — *Wygrał Nr. 246.* W. Kołaczkowski.

Z maszyn: 12) Młocarnię ręczną p. Eliasiewicza za 200 złr. *Wygrał Nr. 456.* JW. hr. Edw. Stadnicki. — 13) Siewnik do zboża konny p. Pietscha za 150 złr. *Wygrał Nr. 903.* W Suska. — 14) Siewnik do brukwi ręczny p. Lampeckiego za 35 złr. *Wygrał Nr. 453.* JW. hr. Edw. Stadnicki.

Z narzędzi 15) Gracę konną p. Lampeckiego za 25 złr. *Wygrał Nr. 615.* W. Pilichowski.

Z innych przedmiotów: 16) Sukno czarne na 2 gunie z Piątkowej za 9 złr. 36 kr. *Wygrał Nr. 490.* JO. Leonowa księżna Sapieżyna. — 17) Sukno siwe na sierak z Piątkowej za 7 złr. *Wygrał Nr. 438.* JW. hr. Klementyna Dzieduszycka. — 18) Sikawkę ręczną blaszaną za 10 złr. *Wygrał Nr. 138.* W. Jawornicki w Jarosławiu. — 19) Łyżki drewniane za 1 złr. — *Wygrał Nr. 764.* Wny Metrzger. — Razem 1477 złr. 36 kr.

Przychód i rozchód pieniędzy.

	Przychód złr.	Przychód kr.	Rozchód złr.	Rozchód kr.
Sprzedano biletów 982 po 2 złr. m. k. . .	1964	—	—	—
Miasto Przemyśl na urządzenie wystawy . .	100	—	—	—
Wny Antoniewicz	30	—	—	—
Ze sprzedaży mchu i choiny	10	10	—	—
Najem miejski na wystawę	—	—	100	—
Urządzenie, postawienie szop, dozór	—	—	399	7
Rozebranie szop	—	—	36	46
Drukowanie programów	—	—	20	—
Porto listów, pieniedzy, muzyka i pomniejsze	—	—	15	38
Zakupiono do wylosowania bydła sztuk 9 r. 860	—	—	—	—
„ „ „ baranów „ 2 r. 180	—	—	—	—
„ „ „ maszyn „ 3 r. 385	—	—	—	—
„ „ „ narzędzi „ 1 r. 25	—	—	—	—
Zakup. do wylos. sprzętów i sukna za 27r.36k.	—	—	1477	36
Razem m. k. złr. . .	2104	10	2049	7

Reszta w kwocie 55 złr. 3 kr. m. k. odsyła się komitetowi. W końcu komisya wyraża podziękowanie W. Kuhnowi, budowniczemu z Krasiczyna, który wziął na siebie kierownictwo całej budowy a niespracowaną swoją gorliwością znacznie komisyi jej zadanie ułatwił i godne uznania położył zasługi. — Przemyśl 20. czerwca 1856. A. Sapieha m. p. Seweryn Smarzewski m. p. Narcyz Puchalski m. p. Jan Urbański m. p.

Z komitetu c. k. Towarzystwa gosp. galic.

We Lwowie dnia 30 czerwca 1856.

(Nowiny dworu. — Arcyksiażę Wilhelm. — Król Otto. — Baron Taylleyrand. — Egzamin z celnego postepowania. — Przejazd Arcyksiecia Karola Ludwika. — Pielgrzymi austr. w Rzymie. — Mianowanie. — Chirurdzy z zakonu Braci miłosierdzia. — Wykaz banku narodowego.)

Wiedeń, 3. lipca. Nowo mianowany F. M. leitnant Arcyksiążę Wilhelm obejmuje komendę dywizyi w Gracu.

Król Otto ma pojutrze wyjeżdżać do Karlsbadu. Dwór cesarski przyjmował Króla z szczególniejszemi względami; Jego ces. kr. apost. Mość sam Cesarz odwiedzał go kilkakrotnie, a dziś król Otto bawi w Laxenburgu.

Br. Tayllerand-Perigord pełnomocnik francuzki przy konferencyach księztw Naddunajskich był dziś na osobnej audyencyi u Cesarza. Wyjeżdża do Bukaresztu.

Urzędnicy i praktykanci jadąc na egzamina z umiejętności politycznych i celnego postępowania, otrzymają według rosporządzenia ministra finansów, wynagrodzenie kosztów podróży po 40 kr. na milę w tych miejscach, gdzie niema kolei żelaznych.

Jego cesarzewicz. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę Karol Ludwik stanął dnia 2. lipca w południe z Wenecyi w Tryeście, i o $3^1/_4$ godzinie z południa udał się w dalszą podróż do Wiédnia.

Według listu, datowanego pod dniem 23. czerwca w dzienniku *Oesterreichischer Volksfreund* przyjął Jego Eminencya kardynał hrabia Reisach z wielką życzliwością austryackich pielgrzymów w Rzymie. W kościele „Maria dell' anima" miał Jego Eminencya do nich przemowę, z której zamieszczamy następujący ustęp:

„Witamy was! Pierwsi z pielgrzymów jesteście, którzy grób świętego Piotra zwiedzają, tak, witamy was najszczególniej za to, że jesteście najpierwsi, którzy przybywacie z Austryi, od chwili, w której najłaskawszy, pobożny Cesarz nadał kościołowi wolność, ażeby wzmocnić Waszą wiarę na grobach książąt apostolskich."

— Ministerstwo finansów mianowało ministeryalnego koncepistę finansów *Franciszka Gabriel* prowizorycznym radzcą finansowym przy gremium krakowskiej dyrekcyi finansów krajowych.

— Według rozporządzenia c. k. ministeryum spraw wewnętrznych, tudzież ministerym wyznań i oświecenia publicznego z 2go maja 1856 tracą aprobowani chyrurdzy z zakonu braci miłosierdzia prawo praktyki lekarskiéj po swem wystąpieniu z zakonu i obraniu stanu świeckiego. Po wystąpieniu przeto każdego takiego braciszka z zakonu zwrócony być ma dyplom jego za pośrednictwem zwierzchności przynależnej tej znowu korporacyi, która dyplom wydała.

— Dyrekcya narodowego banku ogłosiła wykaz spraw na pierwsze półrocze 1856. Według tego znajduje się pod rubryką *Aktywa* na płace i rekwizyta kancelaryjne 120.680r., na wydatki 167.153r., podatek dochodowy 354.654r., kwota komunalna 172.748r., koszta fabrykacyi banknotów 111.839r., procenta od akcyi trzeciej emisyi 130.871r. Pod rubryką *Pasywa* wyszczególnione są procenta od efektów eskomptowanych 1,022.485r., procenta od zaliczek na zastawy 194.611r., procenta od majątku pierwiastkowego 580.040r., dochód funduszu rezerwowego 262.168r., prowizye 31.946r., procenta od zaliczek administracyi państwa 7734r., półroczna diwidenda po 30r. za 126.191 sztuk akcyi 3,785.745r. Według ogłoszonego wykazu stanu z 3. lipca wynosi zasób srebra 61,096.942r. (naprzeciw 56,914.534r. z przyszłego miesiąca), obieg banknotów 368,222.837r. (naprzeciw 368.407 633r. z przyszłego miesiąca). Eskomtowane efekta wynoszą 78,291.481r. Fundowany dług państwa 58,793.902r., reszta długu pożyczki narodowej 15,506.686r., dług dóbr rządowych wynosi 154,000.000r. W porównaniu z przeszłym miesiącem powiększył się zasób srebra o 4,182.408r., zmniejszył się obieg banknotów o 184.826r., fundowany dług państwa o 276.490r., dług narodowej pożyczki o 3,954.702r., dług dóbr państwa o pół miliona.

Ameryka.

(Wiadomości z centralnej Ameryki i Meksyku.)

Nowy York, 19. czerwca. Podług ostatnich wiadomości z *Nikaraguy* otrzymanych na Nowy Orlean nie wiele się zmieniło położenie Walkera. Do walki nie przyszło wprawdzie, ale między wojskiem jego srożyły się różne słabości. Mówiono, że w Kostarice wybuchła rewolucya.

Do *Meksyku* przybył poseł hiszpański, ale nie został uznany, i oświadczono mu jak słychać, że uznanie jego tak długo nie nastąpi, dopokąd flota hiszpańska będzie zajmować teraźniejsze groźne swe stanowisko w zatoce Vera Cruz.

Hiszpania.

(Uśmierzenie niepokojów w Waladolidzie. — Depesza z 30. czerwca.)

Dziennikowi *Indep. belge* piszą z **Madrytu** z 26. czerwca: „Na dzisiejszem posiedzeniu Kortezów oświadczył tymczasowy minister spraw wewnętrznych, że spokój w Waladolidzie i w Palencyi został tak dalece przywrócony, i odnowienia buntu tak mało się obawiają, że jeneralny kapitan doniósł telegrafem, ażeby nie posyłano już żądanych niedawno dwóch bateryi. Minister rozkazał przeto odwołać te baterye wysłane na dniu 25. czerwca pospiesznym marszem do Waladolidu. — Na przyzwoloną w Kortezach pożyczkę w sumie 50 milionów subskrybowano dotąd pomimo korzystnych warunków tylko 26,267.500 realów."

Depesza z **Madrytu** z 30go czerwca donosi: „W Palencyi stracono trzech podpalaczy i jednę kobiétę. Kastylia spokojna. *Gazete madrycka* ogłasza statuta katalońskiego Credit mobilier i banku w Maladze."

Anglia.

(Książę Napoleon. — Wykaz dochodów państwa. — Oświadczenie z ambasady amerykańskiej. — Przemowa jenerała Williams.)

Londyn, 1. lipca. Książę Napoleon znajduje się teraz na wyspach Orkney. Wczoraj opuścił Inwerness, zkąd zabrał z sobą kilku uczonych szkockich. — Wczoraj ogłoszony został urzędowy wykaz dochodów państwa w upłynionym kwartale. Ogólna suma wynosi 17,543.272 f. szt., gdy w tym samym peryodzie roku 1855 wynosił tylko 17,123.220 f. szt. Zatem powiększył się dochód o 422.052 funt. szterlingów.

— Dziennik *Times* pisze: „Upraszano nas o umieszczenie tej wiadomości, że Amerykanin, którego zeszłej środy nie chciano wpuścić na posłuchanie u Jej Mości Królowej, jest nauczycielem przy szkole wojskowej w West Point, i że przy posłuchaniu miał na sobie urzędowy swój mundur, a mianowicie frak granatowy z guzikami przepisanemi w korpusie inżynierów, spodnie granatowe, białą kamizelkę, czarną krawatkę i kapelusz zwyczajny. Mistrz ceremonii zwrócił jego uwagę na to, że w takim ubiorze, to jest z czarną krawatką bez szpady i kapelusza galowego nie może przypuszczony być na pokoje Jej Mości Królowej. Uczynił to w sposób bardzo grzeczny i uprzejmy, a z estą dopełnił tylko obowiązku swego. P. Dallas, który oprócz tego nauczyciela przedstawić miał Jej Mości Królowej innych jeszcze dwóch krajowców swoich, wstawiał się na próżno z tą uwagą, że ubior nauczyciela wspomnionego jest urzędowy, a czując całą przykrość położenia swego krajowca śród ludzi obcych i w miejscu także dlań obcem, oświadczył chęć towarzyszenia mu natychmiast do domu, i niezwłocznie też opuścił pałac królewski wraz z innymi Amerykanami."

— Z mowy, którą jenerał Williams miał przy powitaniu swojem w Dowrze, a której dosłowną treść podaje dziennik *Examiner*, przytaczamy następujący ciekawy ustęp:

„Objeżdżałem zbrojną Europę, i korzystam z tej pierwszej sposobności, by dać przestrogę tym, którzy zapomnieli sztukę wojowania. Mam jeszcze dopełnić innego obowiązku, mianowicie przypomnąć odwagę i karność owych walecznych Turków pod Selimem Baszą, ich naczelnikiem, jako też jenerałów tureckich, którzy wspierali mię w każdem położeniu przykrem, i którzy od chwili wejścia mego do twierdzy aż do samego końca byli przyjaciołmi memi i doradźcami. Dziękuję im za to z tego miejsca i składam świadectwo o ich waleczności, gdyż armia turecka nie mogła zaprawdę okazać więcej wytrwałości i prawdziwej odwagi, niż uczyniła to w istocie. By dopełnić dalszego jeszcze obowiązku, zwracam się teraz do dawnych nieprzyjaciół a teraźniejszych przyjaciół naszych, do Rosyan. Gdy sroga konieczność zmusiła mię udać się do obozu jenerała Murawiewa, przybyłem do zacnego męża i zostałem z jego strony przyjęty z dobrocią i szlachetnością, której nigdy nie zapomnę. Rozdrażniona okropnemi stratami i nieszczęściem wojny armia przyjęła mię, gdym przybył do niej, nie jako nieprzyjaciela, lecz jak kolegę — przyjęła mię nie z czczą grzecznością, z jaką witają się dwaj gentlemeny, lecz z najserdeczniejszą uprzejmością. Jenerał Murawiew jest to mąż dawnej daty, surowy na pozór; ale jeśli na ziemi są ludzie zacni i uczciwi, to jego, zdaje mi się, można najpierwej policzyć do ich rzędu. Słyszałem, że miano zamiar w Anglii doręczyć mu znak szacunku angielskiego. Ja powiadam tylko, że jenerał Murawiew i jego waleczna armia zjednali dla siebie największy szacunek z mej strony. Jenerał nietylko przyjął mię uprzejmie, ale odwiedzał nawet w chwilach słabości, i całe jego postępowanie ze mną było takie, jakiego spodziewać się można po walecznym i szlachetnym mężu. W Karsie zastał armię na pół zgłodniałą i na pół nagą. Nakarmił ją i odział natychmiast. Z nie mniejszą troskliwością zajmował się potrzebami tych, którzy nosili w sobie zaród słabości, i prawie umierali już z głodu. Jeszcze muszę opowiedzieć panom, że w przejeździe mym przez Rosyę od jednej do drugiej granicy tego państwa doznałem na sobie w nie małym stopniu przyjaźni i uroku społeczeństwa rosyjskiego. Gdym przybył do Petersburga, przyjął mię Cesarz tak łaskawie, jak tylko życzyć sobie mogłem. Równą uprzejmość znalazłem także w Berlinie, gdzieby nikt zaszczytniej przyjęty być nie mógł. Król pruski i młody książę, który bawi teraz w Anglii i wkrótce ściślejszym węzłem z Anglią połączony zostanie, wyszli naprzeciw mnie na czele wojska i okazali mnie największe poważanie. Składam im za to na ziemi angielskiej najszczersze podziękowanie moje. Ta uprzejmość i cześć, z którémi, jak powiadam panom, przyjmowano mię w Rosyi i w Niemczech, powtórzyły się także we Francyi, gdym stanął w gronie walecznych i wsławionych sprzymierzeńców naszych Francuzów."

Francya.

(Nowiny dworu. — Upominek Papieżowi. — Rewia. — Uchwały ciała prawodawczego. — Katalog biblioteki uniwersyteckiéj. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 1. lipca. Cesarz odjechał dziś do Plombières; towarzyszą mu tylko szef gabinetu Mocquard, jenerał-adjutant Espinasse i jeden oficer ordonansowy. Dziś nocować będzie w Nancy, gdzie odbędzie się wielka uczta w prefekturze, na którą zaproszono władze miejscowe. W Plombières pełnić będzie służbę podczas pobytu Cesarza 28. pułk liniowy. — W upominek dla Papieża przeznaczył Cesarz przepyszną chrzcielnicę z porcelany sewerskiej, która wkrótce wyprawiona zostanie do Rzymu. — *Monitor* powiada w swem sprawozdaniu o rewii trzech pułków i 2 bateryi gwardyi, która odbyła się wczoraj w lasku bulońskim: „Trzy pułki te utworzone zostały w Krymie z najwyborniejszych żołnierzy wszystkich pułków armii oryentalnej. Zaledwie przybyły do Francyi, pragnął widzieć je Cesarz, a każdy żołnierz miał na sobie jeszcze uniform pułku, w którym się odznaczył w ciągu kampanii. Tym sposobem była cała armia oryentalna reprezentowana na tej rewii. Artylerya gwardyi przysłała dwie przywiezione niedawno z Krymu baterye, których działa były jeszcze uprzężone temi samemi końmi, co w bitwie pod Traktyrem."

Ciało prawodawcze przyjęło wczoraj projekt do ustawy względem towarzystw asekuracyjnych 221 głosami przeciw 12. — Ustawę względem taryfy cukru z kolonii francuskich ogłasza dziś *Monitor*. Urzędnik kierujący układaniem katalogów biblioteki cesarskiej przedłożył ministrowi nauk długie sprawozdanie, w którem wyszczególnia najpierw, co dotychczas w tej mierze zrobiono, a potem przedstawia, że przeznaczone na ułożenie katalogów roczne sumy nie są dostateczne, by dzieło to mogło być spiesznie i dokładnie ukończone. Wyraża przeto nadzieję, że rząd nieodmówi potrzebnych dodatków, i przyrzeka w takim razie ukończyć w przeciągu 10 lat wszy-

stkie katalogi. — Dotychczas zebrano w prefekturze policyi 3,323.122 franków dla dotkniętych powodzią. — Cesarz Birmanów przysłał marszałkom Bosquet i Canrobert order jedwabnego parasola.

Belgia.

(Program uroczystości w rocznicę 25letnią królestwa.)

Bruksela, 1. lipca. Dzisiejsze dzienniki podają program uroczystości w dwudziestu-piątą rocznicę wstąpienia na tron Króla Leopolda Igo. Sam festyn potrwa trzy dni, — od 21. do 23. lipca — i tak rząd jak i miasto Bruksela i inne gminy dokładają wszelkich starań, by go uczynić jak najświetniejszym. Najwspanialej będzie ozdobiona Bruksela; wszystkie jej osobliwości, muzea, wystawy kunsztów będą w ciągu festynu otwarte bezpłatnie dla publiczności, i we wszystkich teatrach będą bezpłatne przedstawienia. Pierwszego dnia przyjmują rozmaite władze, milicya miejska itd. Króla, który odbywa swój uroczysty wjazd do miasta, i przejeżdża temi samemi ulicami, co przed 25 laty. Żyjący jeszcze członkowie kongresu narodowego witają Jego król. Mość na placu królewskim, gdzie ma być urządzona estrada na przyjęcie Króla, familii królewskiej, korpusu dyplomatycznego i wszystkich władz. Przy tej sposobności spiewane będą różne kantaty. Śród odgłosu wszystkich dwonów zaintonuje kardynał-arcybiskup z Mecheln *Te Deum*, poczem nastąpi: *Domine salvum fac regem*. Potem defilują wszystkie oddziały gwardyi obywatelskiej całego kraju, a wkońcu powróci Król pieszo w towarzystwie wszystkich władz do pałacu. O godzinie 7mej tego samego dnia nastąpi bankiet w pałacu Nation, który wyprawią na cześć Króla izby prawodawcze, jako też publiczne koncerta, serenady i powszechne oświetlenie. Drugiego dnia odbędzie się w kościele Augustynów rozdanie nagród uwieńczonym poetom, a potem wielka rewia gwardyi obywatelskiej i armii. Wieczór nastąpią znowu koncerta, świetne przedstawienie w Theatre Royal i oświetlenie całego miasta. Wielki pochód historyczny, który przewyższy wszystko, cokolwiek widziano podobnego w Brukseli, zajmie dzień trzeci, który zakończy się publicznemi koncertami, przedstawieniem teatralnem pod kierunkiem pana Fetis i nocą wenecką w ogrodzie zoologicznym, przyczem o godzinie 10tej spalony będzie przepyszny fajerwerk.

Włochy.

(Kwestya amnestyi w Sardynii. — Spiski w Neapolitańskiem.)

Piemonckie dzienniki piszą: Komisya złożona z członków wyższych trybunałów i rady państwa zajmuje się rozpoznaniem kwestyi względem amnestyi tych osób, które jeszcze pozostają z przewodzców ruchu w Genuy z roku 1849. Sądzą powszechnie, że komisya wkrótce przedłoży życzliwe sprawozdanie.

— Z **Neapolu** piszą pod dniem 8go czerwca: Oddawna już nadchodziły z różnych miast i włości obu królestw wielorakie skargi na szerzenie się krytobójstwa, które się w końcu pojawiło także między robotnikami kolei żelaznej. Równocześnie nadeszły od władz różnych powiatów krajowych doniesienia do szefa dyrekcyi policyi jeneralnej Don Ludoviko Bianchi, które jednogłośnie w tem się zgadzały, że partya rewolucyjna zajmuje się zakładaniem arsenałów tajemnych. Z tem wszystkiem wszelkie poszukiwania odbyte w pomieszkaniach osob podejrzanych nie odkryły ani śladu, w tem nagle zaszły takie okoliczności, które policyę naprowadziły.

Rozeszła się pogłoska wyprawie, którą wkrótce mieli przedsiebrać na Hiszpanię stronnicy hrabi Montemolin, i do której się uzbrajali. Rzecz jasna, że to nie mogło być obojętnem rządowi Jego król. Mości; tem bardziej, iż rozgłoszono, że uzbrojenia ekspedycyjne odbywają się za wiedzą rządu. Przedsięwzięto śledztwa, a z tych okazało się, że pogłoska ta wyszła z ust osób, które w ostatnim czasie przawodźcom emigracyi hiszpańskiej narzucały się za ajentów handlu i finansów. Zaczęto na tych ludzi mocniej uważać, i niebawem przekonano się, że zostają w ścisłym stosunku z propagandą rewolucyjną; na tej zasadzie przedsięwzięto u nich domowe śledztwa, które wprawdzie nie przywiodły do odkrycia broni, ale odkryły szyfrowane papiery. Z tych tedy okazało się, że podejrzani — częścią kupcy, częścią adwokaci, są szefami tajnych loż, i że zagranicą zamówili broń, której nadesłania jednej części jeszcze się spodziewają a drugą część już odebrali.

Wytoczona indagacya przywiodła dalsze odkrycia, na mocy których nastąpiły aresztacye i wizytacye w stolicy, równie jak na prowincyach po tej i po tamtej stronie cieśniny morskiej. Rewolucyoniści nauczeni doświadczeniem, umieszczali tą razą swoje składy armatury i amunicyi nie w pomieszkaniach prywatnych, lecz na strychach i po piwnicach budowli publicznych, i tak np. tutaj w domu ubogich, w muzeum bourbonicum i w kazamatach kasztelu Torre di St. Vincenzo; w Teramo, Chieti, Arpino, Lucero, Adriano, Avellino, Salerno, Allamura, Polenza, Murano, Cattazaro, Reggio i Cosenza były urządzone w klasztorach i kościołach arsenały rewolucyjne. Po opanowaniu tych arsenałów i stróżów ich, udało się stacyoneryuszom pogranicznym zaopatrzonym ostrą instrukcyą zabrać na kilku punktach rzymsko-kampańskiej granicy transporta przemytników, których głównemi przedmiotami były szpady w laskach, sztylety i szable, równie jak sztucce, karabiny, i ostre ładunki (2000 sztuk); prawie o tym samym czasie schwytano w Nikastro (w Kalabrii) statek przemytniczy, który płynąc z wyspy Sycylii (zapewne z Sardynii), miał na pokładzie prócz różnych bel z towarami także 30 cetnarów prochu, 800 strzelb, 1000 ręcznych granatów, 2 haubic górskich i mnóstwo sztyletów. — W obec zamiarów tak zbrodniczych nie dziw, jeżeli rząd zaostrzył dekreta względem przedaży towarów zakazanych, któryto postępek pochwalili zupełnie reprezentanci mocarstw zagranicznych.

Niemce.

(Rozruch czeladzi rzemieślniczej.)

W **Gdańsku** zaszły dnia 30go z. m. zaburzenia, o których *Pr. Cor.* między innemi i to donosi: „Magistrat zawezwał czeladź oddziałami i o pewnych godzinach dla obwieszczenia potwierdzonych przez wyższą instancyę statutów względem kas przeznaczonych do wsparcia wzajemnego. Niektóre cechy były już dawniej przeciwne zmianie zamierzonej, a mianowicie nie chciały się zgodzić na to, by wszystkie kasy czeladne poszły pod zarząd jednego rendanta wspólnego w osobie urzędnika magistratualnego, a że wszelkie perswazye niepomagały, a zgiełk i wrzawa coraz się wzmagały, przeto zaniechano z nimi dalszych układów. Czeladź zaś zgromadziła się tłumnie przed ratuszem i upomnienia prezydenta policyi względem spokojnego zachowania skutkowały tylko po części i chwilowo. Po upływie kilku godzin zgromadzili się czeladnicy w liczniejszych jeszcze tłumach, domagając się wynagrodzenia pieniężnego za stratę czasu na próżne wezwanie, a w końcu wszczęli wrzawę na placu „Langenmarkt“ i przed ratuszem. A że upominania i rozporządzenia urzędników policyjnych było nadaremne, przeto spędzono tłumy z ulic za pomocą jednej kompanii pieszej i jednego szwadronu huzarów. Palnej broni przy tem nie użyto, lecz z tem wszystkiem odniosło trzech czeladników skaleczenia. O godzinie 8ej wieczór przywrócono spokojność, której i nazajutrz więcej już nie zaburzono.“

Księstwa Naddunajskie.

(Ustawa prasy.)

Jassy, $^{6}/_{18}$. czerwca. Gazeta urzędowa podaje następujące rozporządzenie książęce, z którem ogłoszona została zarazem nowa ustawa o prasie: „Ponieważ wolność prasy jest jedyny środek na to, by kształcić opinię publiczną (zwłaszcza w rozwijającem się państwie), a częstokroć nawet, by uwiadamiać rząd o potrzebach ludu, przeto wypracowała mianowana osobna komisya odnośny projekt, i gdy Nasza rada administracyjna go zrewidowała, oddaliśmy go pod obradę jeneralnego dywanu. Projekt ten został ze strony jeneralnego dywanu jednogłośnie przyjęty i nam do potwierdzenia przedłożony. Uznając konieczność zaprowadzenia tego środka, przyjętego w jeneralnym dywanie, sankcyonowaliśmy ten projekt na mocy 52 paragrafu ustawy zasadniczej, nadajemy mu prawomocność i rozkazujemy:“ (Następuje ustawa o prasie).

Turcya.

(Okup rekrutacyi Rajów. — Doniesienia z Krymu, z Persyi i Egiptu.)

Konstantynopol, 21go czerwca. Niemuzułmanie zamiast stawić rocznie 12,500 rekrutów, będą płacić za to, jak słychać, $62^{1}/_{2}$ milionów piastrów okupu. — Bałakławę miano oddać Rosyanom 2. lipca. W Kamieszy spodziewają się temi dniami angielskiego i francuskiego konzula. Kercz ma być znowu odbudowany kosztem Cesarza Rosyi, uroczyste oddanie nastąpiło 21. z. m. Szach Persyi posłał własnoręczny list do Cesarza Napoleona. Wicekról Egiptu wezwany jest, jak słychać, wystąpić w kilka pułków przeciw powstaniu w Arabii, które dotychczas jeszcze nie jest przytłumione.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 4go lipca. Pan Rayneval francuski poseł w Rzymie przybył do Paryża. — *Monitor* oznajmił, że Cesarz dnia 2. b. m. przybył do Plombières.

Medyolan, 3. lipca. Tegoroczny zbiór kokonów w Lombardyi jest prawie o połowę mniejszy niż w latach zwyczajnych; w weneckiem, w Fryulu i w państwie kościelnem zbiory są mierne, w Piemoncie gorsze niż zwykle; we Francyi wcale niepomyślne.

Genua, 2. lipca. Tutejsze dzienniki donoszą, że Jego Świątobliwość Papież wyjechał w poniedziałek do Nettuno na bierzmowanie księcia Kalabryi.

Gdańsk, 2. lipca. Ekscesa już się nieponowiły, dawny porządek został przywrócony, czeladnicy wrócili dnia 1. b. m. do warsztatów. Dnia 30. czerwca w dzień rozruchu przetrzęsła policya wszystkie gospody i wydaliła bez szczególnego oporu niesforniejszych czeladników; pozamykano też wszystkie miejsca, gdzie się zgromadzali wichrzyciele. W ogóle aresztowano 37 osób.

Kurs lwowski.

Dnia 7. lipca.		gotówka zlr.	gotówka kr.	towarem zlr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	40	4	44
Dukat cesarski	„ „	4	45	4	48
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	12	8	16
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	35	1	36
Talar pruski	„ „	1	29	1	30
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	9	1	10
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	81	30	82	6
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	76	18	76	54
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	84	30	85	30

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 4. lipca.			w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto $83^{7}/_{8}$ 84	$83^{15}/_{16}$
detto pożyczki narod.	5%	„ $85^{5}/_{16}$ $^{3}/_{8}$ $^{1}/_{8}$	$85^{7}/_{16}$
detto z r. 1851 serya B.	5%	„ —	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„ —	—
Obligacye długu państwa	$4^{1}/_{2}$%	„ —	—
detto detto	4%	„ —	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„ —	—
detto detto detto	3%	„ —	—
detto detto	$2^{1}/_{2}$%	„ —	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„ —	—
detto detto z r. 1839		„ $121^{3}/_{4}$ 122	$121^{7}/_{8}$
detto detto z r. 1854		„ 105 $105^{1}/_{4}$	$105^{1}/_{8}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2^{1}/_{2}$%	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%	$86^{1}/_{2}$	$86^{1}/_{2}$
detto krajów koron.	5%	$80^{1}/_{2}$	$80^{1}/_{2}$
Akcye bankowe		1120 1118 1117	1118
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.		$548^{3}/_{4}$ 550	550
Akcye c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem.		$382^{1}/_{4}$ $381^{3}/_{4}$	382
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.		2800 2810	2805
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.		—	—
Akcye kolei żel. Edynburgskiej na 200 złr.		—	—
Akc. kol. Bundziń.-Lincko-Gmundz. na 250 złr.		270 275 268	270
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.		586 588 590	588
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.		—	—
Galic. listy zastawne po 4% na 100 złr.		—	—
Renty Como		—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 4. lipca.		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$102^{5}/_{8}$ $^{1}/_{2}$	$102^{1}/_{2}$	uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24^{1}/_{2}$ fl.	$101^{1}/_{4}$	$101^{1}/_{4}$	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	75 $75^{1}/_{4}$	$75^{1}/_{8}$	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	—	2 m.
Londyn za 1 funt. sztrl.	10—2	10—2	3 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$102^{3}/_{8}$ $^{1}/_{4}$	$102^{1}/_{4}$	2 m.
Marsylia za 300 franków	$118^{3}/_{4}$	$118^{3}/_{4}$	2 m.
Paryż za 300 franków	$118^{7}/_{8}$	$118^{7}/_{8}$	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	265	265 31	T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	—	T. S.
Cesarskie dukaty	7	—	Agio.
Dukaty al marco	—	—	Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 5. lipca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $85^{7}/_{8}$ — 86. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 90. — 91. Lomb. wen. pożyczki z 5% 92 — 93. Obligacye długu państwa 5% $84^{3}/_{4}$—$84^{7}/_{8}$, detto $4^{1}/_{2}$% 74 — $74^{1}/_{4}$, detto 4% 66 — $66^{1}/_{2}$, detto 3% $50^{1}/_{2}$—51. detto $2^{1}/_{2}$% 42 — $42^{1}/_{4}$, detto 1% $16^{3}/_{4}$ — 17. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% $92^{1}/_{2}$ — 94. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% 92 — $92^{1}/_{2}$. Detto Peszt. 4% $92^{1}/_{2}$ — 93. Detto Medyol. 4% 91 — $91^{1}/_{2}$. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 87 — $87^{1}/_{2}$. Galic. i węgier. 5% 77 — $77^{1}/_{2}$. Detto innych krajów koron. 81 — 82. Obl. bank. $2^{1}/_{2}$% 61 — 62. Pożyczka loter. z r. 1834 240 — 241. Detto z r. 1839 $121^{1}/_{2}$ — $121^{3}/_{4}$. Detto z r. 1854 $105^{1}/_{2}$ — $105^{3}/_{4}$. Renty Como 13 — $13^{1}/_{4}$.

Galic. list. zastawne 4% 80 — 81. Półn. Oblig. Prior. 5% 86 — $86^{1}/_{4}$. Glognickie 5% 80 — 81. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% $82^{1}/_{2}$—83. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 90 — 91. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 118—$118^{1}/_{2}$. Akcyi bank. narodowego 1112—1114. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. $381^{3}/_{4}$ — 382. Akcye niż. austr. tow. eskomp. $109^{3}/_{4}$—$110^{1}/_{4}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 271 — 273. Detto półn. kolei $278^{3}/_{4}$ — 288. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 362 — $362^{1}/_{4}$. Detto tow. żegl. parowej 592 — 593. Detto 13. wydania 568 — 570. Detto Lloyda 425 — 426. Peszt. mostu łańcuch. 66 — 67. Akcye młyna parowego wiéd. 90 — 92. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 16 — 18. Detto 2. wydania 28 — 30. Esterhazego losy 40 złr. $68^{1}/_{2}$—69. Windischgrätza losy 23 — $23^{1}/_{4}$. Waldsteina losy 25 — $25^{1}/_{4}$. Keglevicha losy $10^{1}/_{2}$—$10^{3}/_{4}$. Ks. Salma losy $39^{3}/_{4}$—40. St. Genois $37^{1}/_{2}$ — $37^{3}/_{4}$. Palffego losy $38^{1}/_{4}$—$38^{1}/_{2}$.

Amsterdam 2 m. $84^{3}/_{4}$. — Augsburg Uso $102^{1}/_{2}$. — Bukareszt 31 T. 265. — Konstantynopol 31 T. 476 —. Frankfurt 3 m. $101^{1}/_{4}$. — Hamburg 2 m. $75^{1}/_{4}$. —. — Liwurna 2 m. $101^{5}/_{8}$ l. — Londyn 3 m. 10.2. — Medyolan 2 m. $102^{1}/_{4}$. — Paryż 2 m. 119. — Cesarskich ważnych dukatów agio $6^{3}/_{4}$. — $6^{7}/_{8}$. Napoleondor 8 — 8 1. — Angielskie Sover. 10 2 — 10 4. — Imperyał ros. 8 17 — —.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 6. lipca.

Oblig. długu państwa 5% $84^{5}/_{8}$; $4^{1}/_{2}$ $74^{1}/_{10}$; 4% $66^{1}/_{4}$; 4% z r. 1850 —. 3% —; $2^{1}/_{2}$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 $121^{3}/_{4}$. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1115. Akcye kolei półn. 2905. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 601. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. $552^{1}/_{2}$ złr.

Amsterdam l. 2 m. $84^{7}/_{8}$ Augsburg $102^{5}/_{8}$ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt $101^{1}/_{4}$ 2 m. Hamburg $75^{1}/_{8}$ 2 m. Liwurna $101^{3}/_{4}$ l. 2 m. Londyn 10 — 2. 2 m. Medyolan 102. Marsylia $118^{3}/_{4}$. Paryż 119. Bukareszt $265^{1}/_{2}$. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. $77^{3}/_{4}$. Renty Como. —. Pożyozka z r. 1854 $106^{1}/_{4}$. Pożyczka narodowa $85^{13}/_{16}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 366 fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. $385^{3}/_{4}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7. lipca.

JEx. Hr. Mier Henryk, c. k. szambelan, z Buska. — Hr. Golejewski Edmund, z Hrycowiec. — Hr. Tarnowski Tadeusz, z Krakowa. — Hr. Dzieduszycki Jan, z Siechowa. — PP. Łodyński Hieronim, z Milatyna. — Kruczkowski Kalikst, c. k. profesor, z Nowego Sącza. — Jks. Ilnicki Jan, honorowy kanonik z Złoczowa. — Załęski Leon, z Kołbajowiec. — Hoffmann Kornel, adw., z Niedzielisk. — Schnirch Ignacy, z Czerniowiec. — Łukasiewicz Kajetan, z Złoczowa. — Strzelecki Eugeniusz, z Wyrowa. — Smarzewski Alexander, z Lubienia. — Podlewski Stefan, z Uherec. — Kasparek Wilhelm, c. k. adjunkt powiatowy, z Przemyślan.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 7. lipca.

Hr. Starzyński Józef, do Mogilnicy. — Hr. Czacki Alex., do Krechowa. PP. Potocki Mieczysław, do Kociubińczyk. — Krzysztofowicz Franc., do Załuża. — Micewski Edw., do Tuczęp. — Wizyta Mik., do Smolnika. — Zbrożek Kaz., do Wierzbiąża. — Kruczkowski Kal., c. k. profesor, do Nowego Sącza. — Sternberg Jul., do Kołomyi. — Romaszkan Zyg., do Derewacza. — Kozerski Alex. do Dubiecka.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 5. i 6. *lipca.*

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	326.36	+ 9.3°	75.0	południowy sł.	pochmurno
2. god. popoł.	325.91	+ 17.5°	52.2	„ „	„
10. god. wiecz.	325.77	+ 12.3°	79.0	„ cicho	„
6. god. zrana	325.89	+ 10.0°	81.2	połud.-wsch. sł.	pochmurno
2. god. popoł.	325.66	+ 18.6°	46.0	południowy mier.	„
10 god. wiecz.	326.09	+ 13.1°	78.5	„ sł.	„

TEATR.

Dziś: przedst. niem.: **„Die falsche Miss Lydia Thompson."**

KRONIKA.

Wykaz dochodów c. k. południowej kolei żelaznej. W miesiącu maju 1855 wpłynęło: Od 275.594 osób: 244.771 zr.; za 18.009 cetnarów pakunku: 10.435 zr.; za 3709 cetnarów towarów: 5264 zr.; za fracht od 840.193 cetnarów 379.503 zr.; razem: 639.973 zr. W miesiącu maju 1856: Od 281.587 osób: 268.312 zr.; za 10.026 cetnarów pakunku: 8614 zr.; za 3486 cetn. towarów: 5191 zr.; za fracht od 868.665 cetnarów: 361.555 zr.; razem: 643.672 zr. W maju 1856 wpłynęło przeto więcej od osób o 23.541 zr.; mniej zaś za pakunek o 1821 zr.; za towary o 73 zr.; a za fracht o 17.948 zr.; w ogóle zatem więcej o 3699 zr. mon. konw.

— Czeskie kąpiele mają w tym roku bardzo licznych gości. Karlsbad nie był jeszcze nigdy o tym czasie tak przepełniony, jak w tym roku, według wydanej dnia 17. z. m. listy kąpielowej, liczono w Franzensbad 572 partyi złożonych 898 osób, a liczba gości w Teplitz wynosiła pod dniem 16. z. m. 1241 partyi złożonych z 1902 osób. Liczba ta przewyższa znacznie liczbę wszystkich dawniejszych lat o tej samej porze.

— Zwykłe na rzece Cisie zjawisko, zwane „kwitnięciem Cisy" przypadające około połowy czerwca obserwowano roku bieżącego pod Szolnokiem od 15 do 18. czerwca w godziuach po-południowych od 4 do 5 i wieczór od 7 do 9 godziny. To kwitnięcie rzeki ztąd pochodzi, że niezliczona masa owadów wychodzi z dna rzeki, zlatuje nad powierzchnię wody ku brzegom, i czepiając się jakiegobądź przedmiotu łuszczy się, tak że nie raz i suknie widzów obecnych okrywają się łuszczkami temi w jednem okamgnieniu. Po wyłuszczeniu się wracają owady do rzeki, gdzie się parują i wkrótce giną, tak że cały byt tych żyjątek nad wodą nie trwa dłużej nad trzy godziny, gdy tymczasem larwa spoczywa przez dwa lata na dnie rzeki. Wodne te żyjątka mają kolor bladozielony z dość długim stosunkowo ogonkiem. Woda Cisy ma podczas tego kwitnięcia odor nieprzyjemny, i dlatego nieprzydatna do picia. Za to gęsi upędzają się za tą łasą zdobyczą, i nie raz płyną kilka mil od domu. Również i ryby chciwe są tego pokarmu, a wtenczas połów ich najłatwiejszy.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*